

Sygn. akt I C 206/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Emilia Racięcka

Protokolant: st. sekr. sąd. Milena Bartłomiejczyk

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2018 roku w Łodzi

sprawy z powództwa M. R. (1)

przeciwko Z. R. (1)

o zachówek:

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 36.380,64 złotych (trzydzieści sześć tysięcy trzysta osiemdziesiąt 64/100) płatną w 41 (czterdziestu jeden) ratach:

- pierwsza w kwocie 16.380,64 złotych (szesnaście tysięcy trzysta osiemdziesiąt 64/100) płatna w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia,

- pozostałe 40 rat (czterdzieści) miesięcznych - każda po 500 złotych (pięćset) płatnych w terminie do dnia 15 każdego miesiąca kalendarzowego począwszy od czwartego pełnego miesiąca kalendarzowego od uprawomocnienia się orzeczenia

- wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 października 2018 roku w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. nie obciąża pozwanej obowiązkiem zwrotu powodowi kosztów procesu.

Sygn. akt I C 206/17

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 maja 2015 r. powód M. R. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej Z. R. (1) na jego rzecz kwoty 40.000 zł tytułem zachowku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2012 r. do dnia zapłaty, przy jednoczesnym zastrzeżeniu możliwości dochodzenia wyższej kwoty w trakcie procesu w przypadku ustalenia przez Sąd wyższej wartości spadku. Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że spadek po M. R. (2), zmarłym w dniu 27 kwietnia 2011 r., nabyła w całości na podstawie testamentu jego żona Z. R. (1), co zostało stwierdzone w postanowieniu Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dnia 24 maja 2012 r. w sprawie o sygn. akt I Ns 670/11. Powód, jako jeden z dwóch synów spadkodawcy, dziedziczyłby spadek na podstawie ustawy w 1/3 części. W skład spadku po M. R. (2) wchodzi: mieszkanie nr (...) przy ul. (...) w Ł., dom i zabudowania gospodarcze na działce gruntu nr (...) w obrębie W-41 przy

ul. (... ) w Ł. wraz z wyposażeniem tych nieruchomości i przedmiotami osobistymi oraz środki pieniężne zgromadzone wraz z pozwaną. Przyjmując wartość wskazanej masy spadkowej w kwocie 240.000 zł, powód oszacował, że należną sobie z tytułu zachowku kwotę 40.000 zł, jednocześnie wskazując, że Sąd winien jest określić rzeczywistą wartość spadku. Pismem doręczonym w dniu 11 lipca 2012 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty zachowku w terminie 14 dni. Wobec braku uczynienia przez pozwaną zadość wezwaniu wystąpienie z niniejszym powództwem było zasadne.

/pozew, k.2-3/

Pismem z dnia 30 czerwca 2015 r. pozwana Z. R. (1) uznała powództwo co do zasady, jednocześnie kwestionując wysokość żądanej kwoty oraz podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia. W przypadku uwzględnienia powództwa, pozwana wniosła również o rozłożenie obowiązku spłaty na raty, powołując się na zasady współżycia społecznego. Wniosła także o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania oraz o zwolnienie od kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu pisma pozwana wskazała, że w skład masy spadkowej po zmarłym M. R. (1) wchodzi ½ części nakładów na budynek mieszkalny położony przy ul. (... ) w Ł. o wartości 40.200 zł oraz lokalu mieszkalnego własnościowego przy ul. (... ) w Ł.. Natomiast, powód błędnie przyjął, że należy do niej prawo własności nieruchomości położonej przy ul. (... ) w Ł.. Mając to na uwadze, należna powodowi wartość zachowku powinna wynieść 27.233 zł. Nadto pozwana podał, że już po śmierci spadkodawcy, A. R. poniósł znaczne nakłady pracy na wskazaną nieruchomość, co winno być uwzględnione w wycenie tego składnika masy spadkowej. Pozwana jest emerytką i miesięcznie otrzymuje świadczenie w wysokości 1801,93 zł, za które musi się sama utrzymać.

/odpowiedź na pozew, k. 16-17/

Postanowieniem z dnia 23 lipca 2015 r. Sąd oddalił w całości wniosek pozwanej o zwolnienie od kosztów sądowych.

/postanowienie, k. 33/

Pismem złożonym na rozprawie w dniu 2 listopada 2015 r. powód podtrzymał dotychczasowe zajęte stanowisko w sprawie oraz nie uznał zarzutu przedawnienia, ani wniosku o rozłożenie obowiązku spłaty na raty. Nadto podał, że nieruchomość przy ul. (... ) w Ł. została zakupiona w siódmym roku trwania małżeństwa spadkodawcy i pozwanej za środki wspólnie przez nich wypracowane. Powód zakwestionował również możliwość samodzielnego sfinansowania przez A. R. prac remontowych i modernizacji wskazanej nieruchomości. Wskazał, że przed śmiercią, spadkodawca wraz z pozwaną zgromadzili znaczne oszczędności, częściowo ulokowane w banku. Dodatkowo przy ustalaniu wartości spadku należy uwzględnić wartość kwater na Cmentarzu Rzymskokatolickim pw. Wszystkich Świętych przy ul. (... ) w Ł. oraz pomnika nagrobnego, które pozwana zakupiła z majątku wspólnego ze spadkodawcą. W związku z tym, przedstawiona przez pozwaną wartość masy spadkowej po M. R. (1) (ojciec) jest znacznie zaniżona, a wniosek o rozłożenie zachowku na raty, w ocenie powoda, zmierza do jego pokrzywdzenia i dalszej zwłoki w spełnieniu należnego mu świadczenia.

/pismo procesowe powoda, k. 177-180/

W toku posiedzenia jawnego w dniu 18 kwietnia 2016 r. pozwana uznała powództwo co do kwoty 40.000 zł.

/protokół posiedzenia z dnia 18 kwietnia 2016 r., k. 194-194verte/

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2017 roku Sąd zasądził od pozwanej Z. R. (1) na rzecz powoda M. R. (1) kwotę 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2012 roku do dnia zapłaty; nakazał zwrócić powodowi M. R. (1) z funduszy Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 2.479,04 zł tytułem zwrotu nadpłaconych kosztów sądowych uiszczonych w dniu 9 listopada 2015 roku zaksięgowanych pod pozycją (...)/ (...); zasądził od pozwanej Z. R. (1) na rzecz powoda kwotę 5.520,96 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w całości.

/wyrok. k. 196/

Wyrokiem z dnia 7 lutego 2017 roku Sąd Okręgowy w Łodzi na skutek apelacji pozwanej uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Pozwana cofnęła oświadczenie o uznaniu powództwa, a Sąd Okręgowy uznał, że Sąd I Instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

W uzasadnieniu wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy ustalić skład spadku a w szczególności czy w skład spadku wchodzi nieruchomość przy ulicy (...) w Ł.. Sąd Odwoławczy zwrócił także uwagę na rozbieżne stanowiska co do wymagalności roszczenia o zachówek.

/wyrok SO z uzasadnieniem k. 298-301/

W piśmie z dnia 8 maja 2017 roku pełnomocnik powoda popierał powództwo i wnosił o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 40.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2012 roku do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu.

Strona powodowa zadała ustalenia, że w skład spadku po M. R. (2) wchodzi:

- a. udział w wysokości  $\frac{1}{2}$  w nieruchomości przy ulicy (...);
- b. udział w wysokości  $\frac{1}{2}$  w nieruchomości lokalowej przy ulicy (...) w Ł.;
- c. udział w wysokości  $\frac{1}{2}$  w środkach finansowych;
- d. udział w wysokości  $\frac{1}{2}$  w prawie dzierżawy dwóch placów na Cmentarzu Rzymskokatolickim pw. Wszystkich Świętych w Ł. , za które pozwana z majątku wspólnego zapłaciła kwotę 5.150 złotych

Strona powodowa podnosiła, że wbrew zapisowi w akcie notarialnym, nieruchomość przy ulicy (...) w Ł. została nabyta ze środków wspólnych małżonków i udział w niej wchodzi w skład spadku.

/pismo k. 319-324/

W piśmie z dnia 26 maja 2017 pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Na wypadek uwzględnienia powództwa wnosił o ustalenie, że w skład spadku po M. R. (2) wchodzi:

- a. udział w wysokości  $\frac{1}{2}$  w nieruchomości lokalowej przy ulicy (...) w Ł.;
- b. udział w wysokości  $\frac{1}{2}$  w prawie dzierżawy dwóch placów na Cmentarzu Rzymskokatolickim pw. Wszystkich Świętych w Ł. , za które pozwana z majątku wspólnego zapłaciła kwotę 4.280 złotych.

/pismo k. 331-335/

Do zamknięcia rozprawy strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

Postanowieniem z dnia 24 maja 2012 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, Wydział I Cywilny, stwierdził, że spadek po M. R. (2), synu J. i J., zmarłym w dniu 27 kwietnia 2011 r. w Tuszynie, ostatnio stale zamieszkałym w Ł., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 23 czerwca 2006 r., otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w dniu 13 września 2011 r., w sprawie o sygn. akt 670/11, nabyła żona Z. R. (2) z domu P. (córka J. i J.) w całości.

/postanowienie, k. 4/

W dziale II księgi wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi dla nieruchomości gruntowej nr 333 o powierzchni 0,0720 ha, położonej w Ł. przy ul. (...) jako właściciel obecnie wpisany jest A. R.. Wpisu dokonano na podstawie umowy darowizny i umowy prawa nieodpłatnego użytkowania sporządzonej przez notariusz K. B. w dniu 27 czerwca 2013 r. Upřednim właścicielem nieruchomości była Z. R. (1).

/księga wieczysta nr (...), k. 92-103/

Z. R. (1) nabyła ww. nieruchomość w dniu 17 grudnia 1964 r. z funduszy stanowiących jej majątek osobisty. Do przeniesienia prawa własności doszło ostatecznie w dniu 4 czerwca 1965 r. Pierwsza umowa zawarta była w 1964 roku.

Ojciec dał pozwanej pieniądze w gotówce na całą działkę, płaciło się gospodarzowi do rąk. Dwie siostry pozwanej dostały ojca ziemię, a ona z bratem pieniądze. Była to darowizna tylko dla pozwanej. W rodzinie się mówiło o tym, wszyscy o tym wiedzieli, cała rodzina.

Do śmierci M. R. (2) małżonkowie wspólnie sfinansowali wszystko to co na działce powstało. Na działce powstał dom, garaż, komórka, ogrodzenie. Dom był rozbudowywany. Do śmierci M. R. (2) powód nie finansował żadnych nakładów na tej działce, ale przyjeżdżał i pomagał. Z drugim synem było tak samo.

Jak dzieci były małe, to pozwana jakiś czas nie pracowała - od 1958 r. przez 4,5 lat. Potem szła konfekcję w domu.

/umowa sprzedaży – akt notarialny rep. A nr II – (...), k. 19-20; umowa przeniesienia własności nieruchomości – akt notarialny rep. A nr II – (...), k. 21-21verte, przesłuchanie pozwanej k. protokół skrócony wraz z elektronicznym k. 339-344 w związku z k. 464-466/

A. W. jest siostrą pozwanej. Było 4 dzieci. J. P., ojciec pozwanej, zajmował się gospodarstwem. Trochę też pracował, ale wcześniej. A. W. w 1976 roku miała przepisane pół gospodarstwa i pół budynku razem z siostrą S. S.. Z. R. (1) i brat P. P. wyprowadzili się do Ł.. A. W. z siostrą S. zostały na tym gospodarstwie.

W domu nie było żadnego bogactwa. Ziemi było 8 mórg. Z. przyjechała do ojca, była już mężatką i miała spore dzieci. Mogło to być między rokiem 1970 a 1980. Z. powiedziała, że ma na oku działkę w A., którą chce kupić.

Ojciec dał jej pieniądze na tę działkę mówiąc: "będzie miała spłatę z gospodarstwa, ze wszystkiego". Dał jej te pieniądze w gotówce. Działka miała kosztować 17 000 zł

A. W. nie była obecna przy dawaniu pieniędzy. Wie o tym, że ojciec przyjechał do Ł. i wręczył siostrze te pieniądze. Była mowa o 17 000 zł, bo tyle miała kosztować działka. Z. tę działkę ostatecznie kupiła. Nie było żadnego pokwitowania, a pieniądze były przeznaczone dla pozwanej.

Brat P. P. dostał spłatę wcześniej, bo dostał mieszkanie w blokach. Ojciec mu dał pieniądze na jego urządzenie.

Ojciec pozwanej rządził gospodarstwem. Robił, kupował maszyny, opłacał. Ojciec trzymał kasę. Kupiono krowę, świnie, konia. Potem się to sprzedawało. Jak sprzedawało się coś, to ojciec miał pieniądze z gospodarstwa.

/zeznania świadka A. W. protokół skrócony wraz z elektronicznym k. 398-400/

A. R. po otrzymaniu nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) dokonał licznych prac remontowych i modernizacyjnych posesji na niej budynku mieszkalnego – dokonał przyłączenia do kanalizacji miejskiej, przyłączenia do sieci gazowej, modernizacji dachu, wymiany okien na plastikowe, wymiany drzwi wejściowych, wymiany parapetów zewnętrznych, ocieplenia budynku i wykonania elewacji, wymiany podłóg z drewnianych na betonowe, a także zrobił instalacje centralnego ogrzewania wraz z zakupem kotła gazowego oraz wymienił instalację wodno-kanalizacyjną i elektryczną.

/zeznania świadka A. R., k. 39/

Powód nie przypomina sobie, żeby kiedykolwiek w rodzinie mówiło się o tym, że nieruchomość przy ulicy (...) została zakupiona z własnych środków jego mamy. Odkąd powód pamięta jego ojciec traktował tę nieruchomość jak swoją. Wszystko co zostało tam zrobione to była praca jego ojca i wspólne nakłady rodziców. Ojciec powoda potrafił zrobić wszystko i to robił na działce. W pewnym okresie synowie też się angażowali się w prace nad ulepszeniem i rozbudowaniem tej nieruchomości.

Rodzice powoda zawarli związek małżeński w 1957 roku, działka została kupiona po 7 latach po zawarciu związku małżeńskiego. Rodzice zaczęli budowę. Nieruchomość była kupiona jako niezabudowana. Nakłady powstały ze wspólnych środków rodziców. Pozwana długo nie pracowała. Miała chałupnictwo, szła w domu. Po zakupie działki na niej powstał dom, zabudowania gospodarcze w tym garaż i komórka. Było to budowane sukcesywnie. Najpierw była część domu, potem w latach 80-tych dobudowano drugą część domu. Potem dobudowano komórkę i garaż, zrobiono ogrodzenie. Były posadzone nasadzenia. Są instalacje na działce - woda, prąd, kanalizacja, zrobione przez rodziców.

/przesłuchanie powoda protokół skrócony wraz z elektronicznym k. 339-344 w związku z k. 464-466/

Wartość rynkowa nieruchomości przy G. według stanu na dzień 27 kwietnia 2011 roku to 194.800 złotych.

Wartość rynkowa nieruchomości przy G. według stanu na dzień 17 grudnia 1964 roku to 50.500 złotych.

Wartość rynkowa nakładów poczynionych na nieruchomość według stanu z 27 kwietnia 2011 roku to 144.300 złotych.

/opinia biegłego sądowego z zakresu szacunku nieruchomości E. K., k. 414-437, 456-457/

Zgodnie z księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, nieruchomość lokalowa lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł., przy ul. (...) stanowiła wspólność majątkową małżeńską M. R. (1) i Z. R. (1).

/księga wieczysta nr (...), k. 142 – 147; wypis z rejestru lokali, k. 159/

Wartość rynkowa samodzielnego lokalu mieszkalnego nr (...), stanowiącego odrębną nieruchomość, położonego w Ł. przy ul. (...) o pow. 61,60 m<sup>2</sup>, dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) według jego stanu z dnia 27 kwietnia 2011 r. wynosi 236.700 zł.

Lokal znajduje się w budynku będącym blokiem mieszkalnym, w całości podpiwniczonym, zbudowanym w technologii wielkiej płyty w roku 1980 i położony na drugim piętrze. Rozkładowy i składa się z trzech pokoi, kuchni, łazienki, WC, przedpokoju, balkonu i garderoby. Posiada przynależne pomieszczenie w piwnicy.

Standard lokalu na poziomie przeciętnym. Stan techniczny przeciętny. Lokal dobrze utrzymany. Według oświadczenia zamieszkującego nie podawany remontom od 10 lat.

/opinia biegłego sądowego z zakresu szacunku nieruchomości E. K., k. 402-411/

W dniu otwarcia spadku po M. R. (2), tj. w dniu 27 kwietnia 2011 r., pozwana Z. R. (1) posiadała w (...) Banku (...) S.A. rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy (...), którego stan w tym dniu wynosił 13.776,51, a także dwie lokaty terminowe progresywne, których saldo na ten dzień wynosiło 25.511,10 zł oraz 12.000,00 zł.

Pieniądze w (...) to była pensja pozwanej odkładana.

/pismo z (...) Bank (...) S.A. z dnia 23.11.2015, k. 48, przesłuchanie pozwanej k. protokół skrócony wraz z elektronicznym k. 339-344 w związku z k. 464-466/

W dniu 15 marca 2007 r. pozwana Z. R. (1) nabyła prawo do dzierżawy 20-letniej dwóch placów na Cmentarzu Rzymskokatolickim pw. Wszystkich Świętych w Ł. (z murowaną piwnicą w kwaterze IV, linii: fn3, nr grobu: 5 oraz pod grób ziemny w kwaterze IV, linii: 2, nr grobu: 5), za co zapłaciła łącznie kwotę 4.280 zł z majątku wspólnego.

/pismo z Cmentarzu Rzymskokatolickim pw. Wszystkich Świętych w Ł. z dnia 12.11.2015 r., k. 42; pokwitowanie nr 131/07 oraz nr 130/07, k. 43-44/

Pismem z dnia 5 lipca 2011 r. powód M. R. (1) wezwał pozwaną Z. R. (1) do zapłaty na swoją rzecz z tytułu zachowku kwoty 60.000 zł w ciągu 14 dni od doręczenia wezwania.

Doręczenie nastąpiło do rąk pozwanej w dniu 11 lipca 2011 r.

/wezwanie do zapłaty zachowku, k. 5; kserokopia potwierdzenia obioru, k. 6)

Powód nie ma kontaktu z mamą. Nie ma wiedzy jaki jest jej stan zdrowia, z czego ona się utrzymuje. Powód prowadzi własną działalność gospodarczą - administrowane i zarządzanie nieruchomościami. Jest zdrowy. Miesięcznie osiąga dochód około 5.000 zł.

Krótko po śmierci ojca mama powiedziała powodowi, że on nic nie dostanie. Powód nie wiedział ani o testamencie ojca, ani o darowiźnie na rzecz brata.

/przesłuchanie powoda k. protokół skrócony wraz z elektronicznym k. 339-344 w związku z k. 464-466/

Po śmierci ojca powód nie interesował się matką. Nie przychodził do rodziców już wcześniej. Pozwana była chora, leżała w szpitalu przed śmiercią męża, wnuki jej dorastały. Mam 4 wnuków. Oprócz swojej choroby większych wydatków nie miała. Nie ma oszczędności. Coraz bardziej potrzebuje pieniędzy. Jej emerytura wynosi 1.800 zł. Ma 85 lat.

Pozwana cierpi na migotanie przedsionków, inne choroby. Nie może samodzielnie chodzić. Nie ma zaciągniętych kredytów, długów. Jest ubezpieczona. Za pobyt w szpitalu nie płaciła. Była w szpitalu jak miała operację na sprawy kobiece. Pieniądze są potrzebne zawsze jak się jest w szpitalu. Nie pamięta ile pieniędzy wydała i co konkretnie kupiła.

Wnuki przychodziły do niej i dawała im pieniądze. Dawała po 50 zł, potem po 100 zł.

Po śmierci ojca powód od razu upomniał się o zachówek.

/przesłuchanie pozwanej k. protokół skrócony wraz z elektronicznym k. 339-344 w związku z k. 464-466/

Powód nie otrzymał należnego zachowku w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny bądź w postaci powołania do spadku, bądź zapisu.

/bezsporne/

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Kwestią sporną między stronami było ustalenie składników masy spadkowej po M. R. (2) oraz ich wartości.

Zarządzeniem z dnia 11 kwietnia 2017 roku pełnomocnicy stron zostali zobowiązani (po uchyleniu sprawy do ponownego rozpoznania) do powołania wszystkich zarzutów, dowodów i twierdzeń pod rygorem pominięcia w dalszym toku postępowania.

Po sprecyzowaniu stanowisk Sąd zajmował się czterema składnikami spadku:

- udziałem w nieruchomości lokalowej – bezsporne, wartość ustalona w oparciu o niekwestionowaną opinię biegłego na kwotę 236.700 złotych;

-udział w nieruchomości przy G. – sporne, wartość ustalona w oparciu o niekwestionowaną opinię biegłego;

-wierzytelność związana z prawem do miejsc na cmentarzu – bezsporne, Sąd ustalił jej wartość odmiennie niż chciał powód, ponieważ powód bezpodstawnie wliczył do wartości tego składnika opłatę za wykopanie grobu; Sąd ustalił tę wartość zgodnie ze stanowiskiem pozwanej na kwotę 4.280 złotych;

-środki zgromadzone w (...) – sporne - na dzień śmierci M. R. (2) była to kwota 51.287,61 złotych. Skoro środki te pochodziły w wynagrodzenia pozwanej za pracę, to były wspólne (art. 31 § 2 pkt 1 kro) i połowa ich weszła w skład spadku.

Co do nieruchomości przy ulicy (...) to na podstawie dokumentów (aktu notarialnego) , zeznań świadka A. W. i przesłuchania powódki Sąd ustalił, że nieruchomość ta zakupiona została ze środków pochodzących z darowizny dokonanej przez ojca pozwanej na jej rzecz i stanowi majątek osobisty pozwanej. Fakt, że ojciec powoda traktował tę nieruchomość jak własną nie może zmienić tychże ustaleń. Potwierdza to z resztą sama pozwana, która przyznaje, że wszystkie nakłady na tę nieruchomość małżonkowie poczynili ze wspólnych pieniędzy, a jej mąż stale na tej nieruchomości pracował i wszystko sam wykonywał.

Zeznania A. W. są spójne z przesłuchaniem powódki. Od darowizny minęło już kilkadziesiąt lat, aczkolwiek logiczne są dla Sądu wyjaśnienia, że pozwana dostała od swojego ojca pewnego rodzaju spłatę z gospodarstwa , tak jak pozostałe rodzeństwo. Wiarygodne są też twierdzenia, że kwota przekazana była w gotówce, bo obrót bezgotówkowy osób fizycznych w latach sześćdziesiątych przecież nie istniał. Wiarygodne są też twierdzenia co do pochodzenia tych środków. W warunkach wiejskich zazwyczaj przyływ gotówki związany był ze sprzedażą płodów rolnych.

Podkreślić należy, że w chwili zakupu nieruchomości przy G. powód był jeszcze małym dzieckiem i mógł się nie orientować co do kwestii formalnych i finansowych, a potem uznawał , że działka jest wspólnym majątkiem rodziców, bo oni razem tam pracowali i czynili nakłady.

Bezsporna natomiast była okoliczność, że do śmierci M. R. (2) wszystkie nakłady na nieruchomości sfinansowali małżonkowie. Wartość tych nakładów ustalona została na podstawie opinii biegłego na kwotę 144.300 złotych. W skład spadku wchodzi wierzytelność o zwrot 1/2 tych nakładów. Ich zakres był bezsporny. Dopiero po otrzymaniu darowizny A. R. finansowała nakłady na tę nieruchomość, ale biegły oceniał te nakłady według stanu na dzień śmierci spadkodawcy.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo w tej sprawie wniesione zostało w dniu 5 maja 2015 roku, a testament ogłoszony został 13 września 2001 roku , a zatem roszczenie o zachówek nie uległo przedawnieniu (art. 1007 § 1 kc).

W ocenie Sądu powództwo o zachówek skierowane przeciwko pozwanej Z. R. (1) zasługiwało na uwzględnienie niemalże w całości.

Zgodnie z art. 991 § 1 k.c., zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jej uzupełnienia przysługuje uprawnionemu, jeżeli nie otrzymał należnego zachowku w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny bądź w postaci powołania do spadku, bądź zapisu (art. 991 § 2 k.c.).

Instytucja zachowku stanowi formę ustawowego zabezpieczenia interesów osób najbliższych spadkodawcy przed skutkami rozrządzeń dokonanych przez niego w ramach przysługującej swobody testowania. Ustawodawca pozostawił spadkodawcy wybór, co do sposobu zapewnienia uprawnionemu należnego mu zachowku, spadkodawca może, bowiem powołać uprawnionego do dziedziczenia po sobie, może ustanowić na jego rzecz zapis, czy też dokonać na

jego rzecz darowizny. Jeśli zaś uprawniony nie otrzymał w żadnej z tych postaci należnego mu zachowku, przysługuje mu roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do jego pokrycia.

Zgodnie z art. 931 k.c., spadkobiercami ustawowymi po M. R. (2) są: żona Z. R. (1), syn M. R. (1) i syn A. R. - w 1/3 części każde z nich. Natomiast, w drodze testamentu notarialnego z dnia 23 czerwca 2006 r. spadkodawca powołał do dziedziczenia po sobie swoją żonę Z. R. (1) w całości.

W rozpoznawanej sprawie powód M. R. (1) wystąpił przeciwko Z. R. (1) o należny mu zachówek po zmarłym w dniu 27 kwietnia 2011 r. ojcu.

Podstawą ustalenia zachowku jest udział spadkowy, który by przypadł uprawnionemu przy dziedziczeniu ustawowym. Chodzi tutaj o udział określony na podstawie przepisów art. 931 i n. kc, jednakże z modyfikacją wynikającą z art. 992 KC. Powodowi przypadłaby jedna trzecia spadku, a po pomnożeniu przez jedna druga, otrzymujemy 1/6 – to jest zachówek.

Otrzymany ułamek należy pomnożyć przez substrat zachowku. Tworzy go czysta wartość spadku powiększona o darowizny doliczane do spadku (por. art. 993 i n. kc). Czysta wartość spadku to aktywa spadku pomniejszone o pasywa.

Sąd samodzielnie ustala skład i wartość spadku dla potrzeb ustalenia zachowku. W uchw. z 17.5.1985 r. (III CZP 69/84, OSN 1986, Nr 3, poz. 24) SN wyjaśnił, że w procesie o zachówek sąd samodzielnie rozstrzyga w ramach swej kognicji wszystkie zagadnienia prawne niezbędne dla rozstrzygnięcia procesu, jako o przesłankach prejudycjalnych. W wypadku gdy w skład spadku wchodzi udział spadkodawcy w majątku dorobkowym, dopuszczalne jest w procesie o roszczenia z tytułu zachowku samodzielne ustalenie przez sąd orzekający stanu i wartości spadku bez uprzedniego postępowania o dział spadku lub o podział majątku, który był objęty małżeńską wspólnością ustawową. W uchw. z 12.11.1981 r. (III CZP 47/81, OSN 1982, Nr 4, poz. 48), SN prawidłowo przyjął, że "w sprawie o zachówek sąd uprawniony jest do ustalenia – jako przesłanki rozstrzygnięcia – że należąca do spadku nieruchomości stanowiła majątek dorobkowy spadkodawcy i jego współmałżonka w sytuacji, gdy w księdze wieczystej wpisany jest jako właściciel spadkodawca".

Substrat zachowku w niniejszej sprawie to kwota 218.283,80 złotych (jest to suma obliczona jako : 1/2 wartości lokalu – 236.700 złotych, 1/2 wierzytelności o zwrot nakładów na nieruchomości przy G. – 144.300 złotych; 1/2 środków zgromadzonych w (...) – 51.287,61 złotych; 1/2 wierzytelności związanej z prawem do miejsc na cmentarzu – 4.280 złotych).

A zatem powodowi należy się kwota 36.380,64 złote (1/6 z 218.283,80 złotych) tytułem zachowku. W pozostałym zakresie roszczenie podlegało oddaleniu.

O odsetkach Sąd orzekł od daty wyrokowania na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc i orzekł o nich od dnia wyrokowania. Kwestia wymagalności roszczenia o zachówek nie jest jednolita, ale Sąd rozpoznający niniejszą sprawę orzekł, że należą się od dnia wyrou opierając się na dorobku doktryny i orzecznictwa. Przykładowo w wyr. z 18.11.1997 r. (I ACa 690/97, OSA 1998, Nr 4, poz. 35) przyjęto, że odsetki za opóźnienie należą się dopiero od chwili wyroku, bowiem dopiero z tą datą ustalona jest wysokość roszczenia. Tak samo orzekł SN w wyr. z 7.2.2013 r. (II CSK 403/12, Legalis), przyjmując, że termin, od którego zobowiązany z tytułu zachowku popadł w stan opóźnienia – warunkujący zasądzenie odsetek ustawowych – należy ustalić indywidualnie z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. Stanowisko to powtórzone zostało w wyr. SA w Łodzi z 11.1.2013 r. (I ACa 1000/12, Legalis) i wyr. SA w Łodzi z 17.9.2013 r. (I ACa 416/13, Legalis) i w wyr. SA w Lublinie z 29.4.2014 r. (I ACa 40/14, Legalis). Rozwijając to stanowisko SA w Ł. w wyr. z 7.5.2014 r. (I ACa 1397/13, Legalis) przyjął, że należy uznać za niezbędne zachowanie wewnętrznej spójności pomiędzy ustaleniem wysokości należnego zachowku a przyjętym terminem jego wymagalności. W konsekwencji data, od której zasądzone są odsetki, winna być skorelowana z datą, na którą ustalono wartość składników majątku spadkowego. Jeżeli składniki majątku spadkowego były wyceniane według stanu z dnia otwarcia spadku i aktualnych cen, to zasądzanie odsetek od daty wezwania do zapłaty nie ma uzasadnienia.



Sąd rozłożył świadczenie na raty w oparciu o art. 320 kpc, który stanowi, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie.

Komentowany przepis przewiduje jedną z zasad orzekania zwaną "moratorium sędziego". Jej zastosowanie pozwala na oznaczenie sposobu spełnienia świadczenia w sposób odmienny niż to wynika z odpowiednich przepisów prawa materialnego. Instytucja ta ma służyć urzeczywistnieniu dobrowolnego spełnienia świadczenia przez dłużnika, co jest korzystne nie tylko dla dłużnika, ale również dla wierzyciela, który w ten sposób unika konieczności wszczynania często długotrwałego i żmudnego postępowania egzekucyjnego.

Jedynym kryterium zastosowania rozważanej zasady przez sąd orzekający jest ustalenie istnienia w danej sprawie "wypadku szczególnie uzasadnionego". Przyjmuje się, że okoliczności, które uzasadniają wyjątkowość danej sytuacji mogą wynikać z szeroko rozumianego stanu majątkowego i rodzinnego pozwanego. Bez znaczenia pozostają przy tym przyczyny, dla których dłużnik nie może spełnić świadczenia od razu, w szczególności fakt, czy sam dłużnik przyczynił się do ich powstania. Wydaje się jednak, że sąd powinien wziąć również pod uwagę sytuację wierzyciela, której specyfika może przemawiać za spełnieniem na jego rzecz świadczenia niezwłocznie po uprawomocnieniu się orzeczenia, bez dalszego oczekiwania wynikającego z zastosowania "moratorium sędziego".

W niniejszej sprawie Sąd ustalił, że pozwana ma 85 lat i utrzymuje się z niewysokiej emerytury. Na dzień otwarcia spadku posiadała oszczędności zgromadzone wraz z mężem w kwocie ponad 51.000 złotych. Obecnie twierdzi, że nie posiada tych pieniędzy, bo przeznaczyła je na własne utrzymanie, leczenie, przeznaczyła dla wnuków. W ocenie Sądu pozwana winna była liczyć się z obowiązkiem zapłaty zachowku na rzecz syna i odłożyć na ten cel pewną kwotę. Zważywszy jednak na bardzo niską emeryturę, uprawnione było dysponowanie przez pozwaną oszczędnościami na własne utrzymanie i leczenie.

Sąd nie prowadził – jak chciała strona powodowa - bardzo wnikliwego dochodzenia w celu ustalenia co konkretnie stało się z pieniędzmi z lokat i rachunku uznając, że nie jest to istota niniejszej sprawy. Całość materiału dowodowego dała Sądowi ogłód sytuacji majątkowej stron, ich stosunków rodzinnych i na tej podstawie Sąd ustalił, że płatność będzie rozłożona na raty. Przy czym interes powoda został zabezpieczony w ten sposób, że otrzyma on pierwszą ratę w znacznej wysokości, a kolejne będą niższe, płatne miesięcznie.

Na podstawie art. 102 kpc Sąd nie obciążył pozwanej obowiązkiem zwrotu powodowi kosztów procesu uznając, że przemawia za tym charakter niniejszego powództwa, stosunki rodzinne stron oraz trudna sytuacja majątkowa pozwanej.